

Adam Dziurok

Sprawozdanie z sesji "Stosunki Kościół Państwo w systemie totalitarnym : kościół katolicki w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945"

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 2/1, 285-287

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**SPRAWOZDANIE Z SESJI "STOSUNKI KOŚCIÓŁ PAŃSTWO
W SYSTEMIE TOTALITARNYM.
KOŚCIÓŁ KATOLICKI W OKRESIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ
1939–1945"**

W dniach 24–25 października 1994 roku Wydział Kościelnych Nauk Historycznych i Politologii Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie zorganizował sesję historyczną na temat: „*Stosunki Kościół Państwo w systemie totalitarnym. Kościół katolicki w Polsce w okresie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*”. Oprócz przedstawicieli polskich środowisk naukowych z Warszawy, Katowic, Lublina, Częstochowy i Opola, w sympozjum udział wzięli także historycy niemieccy.

Otwierając sympozjum ks. prof. Emil Stanuła, Dziekan Wydziału KNhP, podkreślił potrzebę pogłębionej refleksji na temat sytuacji Kościoła w systemach totalitarnych szczególnie dziś, gdy obserwujemy zmierzch wszelkich totalitaryzmów.

Jako pierwszy wystąpił ks. dr hab. Stanisław Wilk (KUL) z referatem pt. „*Episkopat Polski wobec władz państwa okupacyjnego*”. Był to referat syntezujący dotychczas rozproszone wiadomości o postawie polskich hierarchów w okresie okupacji. Przedstawiono politykę władz hitlerowskich mającą na celu uczynienie z biskupów bezwolnych narzędzi w wykonywaniu poleceń okupanta, a jednocześnie próby pełnienia przez biskupów swej posługi pasterskiej w warunkach okupacyjnych. Poruszono kontrowersyjną sprawę listów pasterskich, które w duchu troski o wiernych nawoływały do spokoju i lojalności wobec nowych władz, a także ciągłych protestów Episkopatu przeciw polityce kościelnej okupanta. Omówione zostały także mało znane próby wciągnięcia polskich biskupów w propagandę antykomunistyczną i zdecydowana odmowa biskupów pod wpływem niezłomnego abpa Adama Sapiehy.

Specyficzną sytuację działalności duszpasterskiej w diecezji częstochowskiej w okresie okupacji przedstawił ks. prof. Jan Związek (WSP Częstochowa). Większa część diecezji znalazła się bowiem w obrębie tzw. ziem wcielonych (w Kraju Warty i rejencji katowickiej), reszta należała do Generalnej Guberni. Zróżnicowana polityka okupanta na tych terenach spowodowała duże trudności w prowadzeniu działalności duszpasterskiej, a bp Kubina formalnie nie miał wstępu na 2/3 swojej diecezji. Na uwagę zasługują fakt częstych apeli biskupa o pomoc dla wypędzonych z Wielkopolski i Pomorza, a także dla uchodźców z Warszawy po upadku powstania.

Problemami metodologicznymi badań nad dziejami duszpasterstwa w okresie okupacji zajął się dr Hans Jurgen Karp z Instytutu Herdera w Marburgu. W swym wygłoszonym po polsku referacie ograniczył się do omówienia roli mowy ojczystej w liturgii na terenach wcielonych. Podjęta próba porównania traktowania języka narodowego w hitleryzmie i komunizmie wywołała żywą dyskusję, która skupiała się głównie na kwestii powołania administratorów apostołskich na ziemiach wcielonych. Ks. dr S. Wilk opanował przeciwko porównywaniu polskiej polityki kościelnej wobec mniejszości niemieckiej po 1918 r. z polityką Kulturkampf. Odpierając zarzuty dr Karp stwierdził, że nasuwa się wiele analogii, a porównanie nie oznacza postawienia na równi, ale wykazanie różnic i podobieństw.

Po przerwie na obiad ks. prof. Franciszek Stopniak (ATK) wygłosił referat pt. „*Duchowieństwo polskie wobec Żydów w Polsce w okresie okupacji nazistowskiej*”. Pierw omówił stosunek Watykanu do kwestii żydowskiej, m.in. mało znany fakt ukrywania Żydów w katakumbach, następnie przedstawił w skrócie pomoc świadczoną Żydom przez polskie duchowieństwo i zakony. Ważną formą pomocy wydaje się

akcja wystawiania przez księży metryk urodzenia. Na podstawie przebiegu akcji ratowania jednej Żydówki ukazany został długi łańcuch ludzi dobrej woli i sprzyjających okoliczności, dzięki którym można było uratować jedno życie.

W trakcie dyskusji przewijał się problem indywidualnej odpowiedzialności każdego katolika za pomoc świadczoną Żydom. Rozmówcy zgodzili się, że trudno szukać uogólnień tam, gdzie w grę wchodzi decyzja sumienia konkretnego człowieka. Także pomoc okazywana Żydom przez duchowieństwo odbywała się spontanicznie, często bez informowania o niej przełożonych.

Na zakończenie pierwszego dnia sesji o. dr hab. Janusz Zbudniewek (ATK) przedstawił politykę okupanta hitlerowskiego wobec zakonów w Polsce. Polityka wobec zakonów różniła się w poszczególnych rejonach okupowanego kraju, jednak największe prześladowania dotknęły zakony na tzw. ziemiach wcielonych. Na terenie Generalnej Guberni zakony cieszyły się względną swobodą, a sam gubernator Hans Frank występował w obronie Jasnej Góry. Prelegent podkreślił także, że okupant prowadził wobec zakonów tę samą politykę co wobec duchowieństwa parafialnego.

W trakcie wymiany zdań prof. Hurten zwrócił uwagę na odmienną sytuację zakonów w Niemczech w czasie wojny. Tam bowiem wiele klasztorów udało się uratować dzięki prowadzeniu przez nie szpitali, bowiem wszelkie przedsięwzięcia charytatywne były przez władze hitlerowskie szczególnie chronione. Jak zauważył o. Zbudniewek w Polsce nie mogło dojść do takiej współpracy z władzami okupacyjnymi. Ks. Myszor dostrzegł zaś pewną analogię między polityką okupanta hitlerowskiego, a traktowaniem zakonów w dobie Kulturkampfu.

Drugi dzień sympozjum otwarło wystąpienie prof. Heinza Hurtena z Katolickiego Uniwersytetu w Eichstatt, który zajął się kwestią obecności katolików w wojsku niemieckim. Wystąpił on z tezą, że katolik niemiecki często swą służbę w wojsku podejmował nie tylko z poczucia obowiązku, ale i z przekonania religijnego, jako służbę dla swego narodu. Niewielu było takich, którzy odmówili służenia w wojsku identyfikując to ze służbą narodowosocjalistycznej ideologii. Problem lojalności, z jaką niemieccy katolicy aż do ostatniej chwili wypełniali swe obywatelskie obowiązki poruszył już w 1945 r. kardynał Galen. Tłumaczył on, że dom państwa niemieckiego pod rządami Hitlera był ich jedyną ojczyzną, stąd wierność aż do końca mimo świadomości klęski. Prof. Hurten podkreślił także, że żołnierz niemiecki mógł stawiać opór będąc w wojsku o wiele skuteczniej, niż czyniąc to poprzez odmowę pełnienia służby wojskowej.

Prelegent zapytany o swobodę praktyk religijnych w formacjach SS przyznał, że nie było tam możliwości prowadzenia żadnego duszpasterstwa, zaś członkami tych formacji byli głównie protestanci, którzy często występowali ze swego Kościoła. Ks. prof. Brandt dodał, że rzeczywiście niewielu było takich, którzy odmówili służenia w wojsku ze względów sumienia, a jednym z nich był austriacki chłop Hans Jeger, który twierdził, że nie można oddzielić służby w wojsku od służby narodowemu socjalizmowi.

Ks. prof. Hans Jurgen Brandt z Uniwersytetu w Monachium w swoim referacie omówił katolickie duszpasterstwo w Wehrmachcie i służbę sanitarną duchowieństwa katolickiego. Duszpasterstwo wojskowe mimo wielu ograniczeń i nieprzystosowania do warunków wojennych spełniało jednak rolę kościelnej służby na rzecz katolickich żołnierzy. Według prof. Brandta znośną alternatywą w stosunku do duszpasterstwa wojskowego była służba sanitarna, w której mimo formalnego zakazu wykonywania funkcji duszpasterskich kapłani mogli służyć swą duchową posługą. Podkreślił także, że dla biskupów niemieccy księża żołnierze i kapelani wojskowi byli ofiarami narodowego socjalizmu.

W trakcie dyskusji prof. Brandt został poproszony o przybliżenie kwestii duszpasterstwa prawosławnych i muzułmańskich w formacjach SS. Wyjaśnił on, że duszpasterstwa prawosławnych nie prowadzono, zaś muzułmanie, tak samo jak wszystkie

zagraniczne formacje SS mające opiekę duszpasterską, posiadali swojego imama w każdym batalionie. Odpowiadając na kolejne pytania prelegent wskazał na różnicę w stosunku do katolicyzmu żołnierzy Wehrmachtu i żołnierzy SS. Wśród tych pierwszych było bowiem wielu katolików, ci drudzy zaś widzieli w katolicyzmie ideologię wroga narodowemu socjalizmowi.

Zbliżoną problematykę poruszył w swoim wystąpieniu ks. dr hab. Jerzy Myszor (ATK) omawiając służbę sanitarną duchowieństwa katolickiego wywodzącego się z terenu diecezji katowickiej. Skomplikowany los Ślązaków uznanych na podstawie volkslisty za Niemców podzielili także księża z diecezji katowickiej wcielani do służb sanitarnych Wehrmachtu. Z ponad 50-ciu księży i 22 zakonników wcielonych do wojska niemieckiego tylko niewielu udało się przejść na stronę aliantów i tam służyć w polskich formacjach. Pojawia się retoryczne pytanie, za kogo oddali życie ci spośród duchowieństwa, którzy zginęli w szeregach armii niemieckiej.

Podczas dyskusji ks. Myszor wyjaśnił zainteresowanym, że pobór duchownych do wojska nie był organizowany dla celów duszpasterskich, a tylko po to, aby wzmocnić służby sanitarne armii niemieckiej. Żywą dyskusję wywołała sprawa instrukcji biskupa Adamskiego odnośnie wpisu na volkslistę oraz stanowisko Rządu Londyńskiego w tej kwestii.

Jako ostatni wystąpił o. dr Gabriel Bartoszewski, który omówił proces kanonizacyjny Polaków i Polek zamordowanych przez nazistów w okresie II wojny światowej. Zapoznał on zebranych o rozpoczętym w 1992 r. procesie beatyfikacyjnym ofiar nazizmu. Na zgłoszonych 118 osób, odpowiednią dokumentację zdołano zgromadzić dla 98 osób, w tym 1 arcybiskupa (Nowowiejski), 2 biskupów (Wetmański i Goral), 50 kapłanów, 28 zakonników, 8 zakonnice i 9 osób świeckich. O. Bartoszewski przedstawił także skomplikowaną procedurę tego procesu. W okresie II wojny światowej bardzo wielu ludzi poniosło śmierć za wiarę, ale trudno to udowodnić, dlatego według prelegenta, męczennicy z tego procesu są przedstawicielami wszystkich bezimiennych ofiar. Na zakończenie o. Bartoszewski zapowiedział podjęcie przygotowań do zbierania materiałów do procesu męczenników za wiarę w systemie komunistycznym.

Podsumowania sesji dokonał jej organizator ks. dr hab. J. Myszor. Jego zdaniem przedstawiono wiele nowatorskich problemów, które często wywoływały kontrowersje poprzez analogię ze współczesnością, zaś obecność prelegentów niemieckich pozwoliła na szersze spojrzenie na przedstawiane problemy. Zapowiedział także zorganizowanie podobnej sesji poświęconej relacji Kościoła i Państwa w komunistycznym systemie totalitarnym.

Adam Dziurok

MIĘDZYNARODOWE KONFERENCJE NA KIERUNKU POLITOLOGII I NAUK SPOŁECZNYCH '1994

W 1994 roku Politologia i Nauki Społeczne ATK oraz Instytut Społecznej Gospodarki Rynkowej, założony i wspomagany przez Fundację Konrada Adenauera, wychodząc na przeciw dokonywującym się przemianom w III Rzeczpospolitej, zorganizowały dwie międzynarodowe konferencje nt. upowszechnienia własności oraz nt. związków konstytucji i gospodarki. Obydwie konferencje stanowiły integralną część naukowego projektu badawczego realizowanego przez Chrześcijańskie Nauki Społeczne pod wspólnym tytułem: *Drugi do gospodarki rynkowej i odpowiedzialności społecznej*.¹

¹ N. B. pod takim tytułem publikowane są każdorazowo materiały z konferencji.